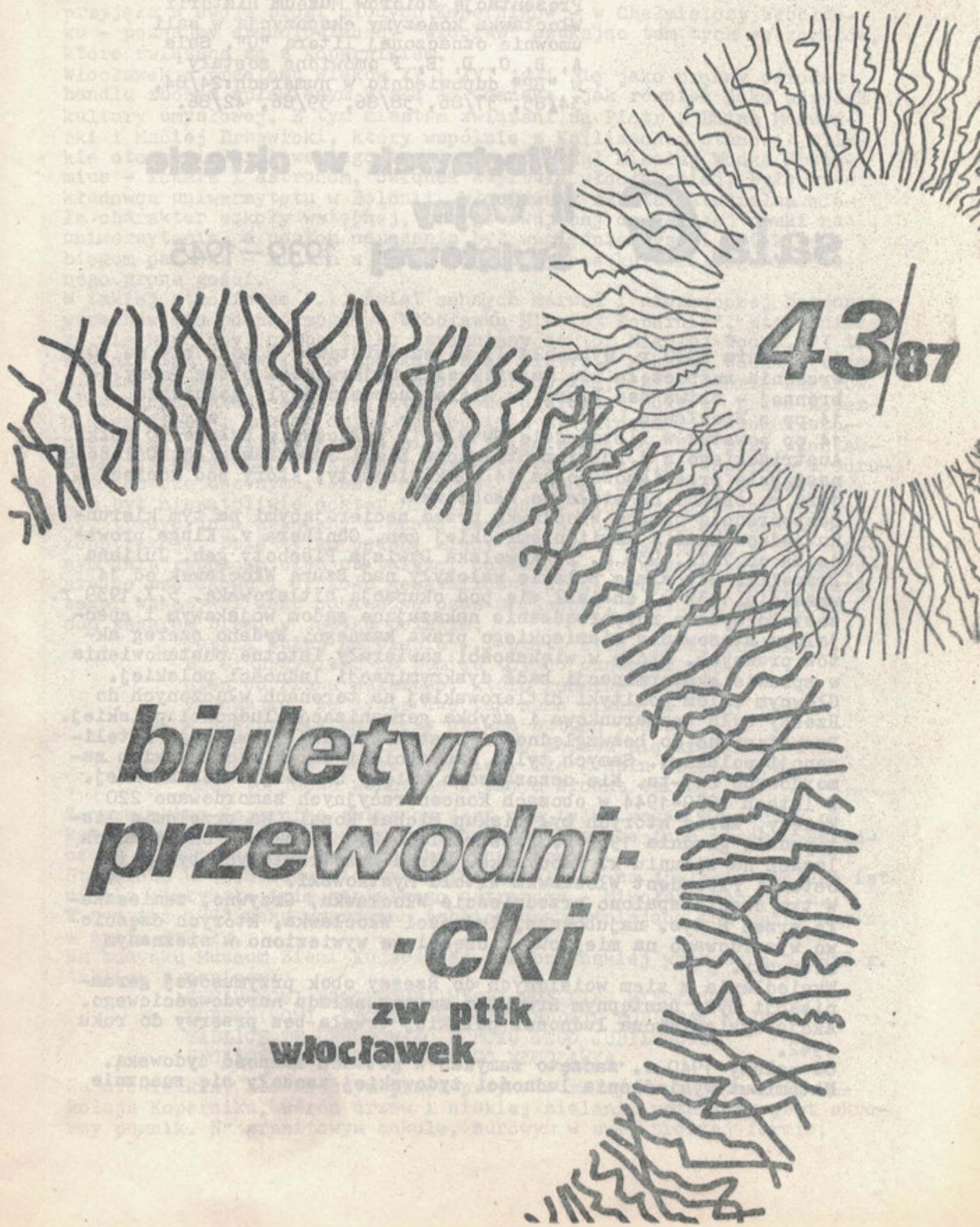


MUZEUW HISTORII WŁOCŁAWKA

43/87

**biuletyn  
przewodni-  
-cki**

**zw pttk  
włocławek**



# MUZEUM HISTORII WŁOCŁAWKA /9/

Prezentację zbiorów Muzeum Historii Włocławka kończymy ekspozycją w sali umownie oznaczonej literą "G". Sale A, B, C, D, E, F omówione zostały w "BP" odpowiednio w numerach: 24/84, 34/85, 37/86, 38/86, 39/86, 42/86.

## sala **G**

## Włocławek w okresie II Wojny Światowej 1939-1945

1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. W nocy z 9 na 10 września rozpoczęła się największa i najkrwawsza bitwa wojny obronnej - bitwa nad Bzurą, w której uczestniczyli żołnierze 14 pp z Włocławka.

14 pp powstał w listopadzie 1918 r. z połączenia byłego 90 Pułku Austriackiego z 1 Pułkiem Strzelców Ziemi Jarosławskiej. Całość następnie przemianowano na 14 Pułk Piechoty, który pod koniec 1920 r. osiadł na stałe we Włocławku.

Bezpośrednią obronę Włocławka przed nacierającymi na tym kierunku jednostkami 4 armii niemieckiej gen. Günthera v. Kluge prowadziła od 7.IX.1939 r. 27 Kowelska Dywizja Piechoty gen. Juliana Drapelli. Gdy armie polskie walczyły nad Bzurą Włocławek od 14 września 1939 r. znalazł się pod okupacją hitlerowską. 5.X.1939 r. zostało wydane rozporządzenie nakazujące sądom wojskowym i specjalnym stosowanie niemieckiego prawa karnego. Wydano szereg aktów prawnych, które w większości zawierały istotne postanowienia w sprawie eksterminacji bądź dyskryminacji ludności polskiej.

Głównym celem polityki hitlerowskiej na terenach włączonych do Rzeszy była bezwarunkowa i szybka germanizacja ludności polskiej. Przystąpiono do bezwzględnej i systematycznej likwidacji inteligencji polskiej. Samych tylko nauczycieli szkół włocławskich zamordowano 217-tu. Nie oszczędzono księży diecezji włocławskiej.

W latach 1939-1944 w obozach koncentracyjnych zamordowano 220 księży, wśród których był biskup Michał Kozal. Na przełomie listopada i grudnia 1939 r. rozstrzelano 230 Polaków w okolicznych lasach na Widuniu k. Włocławka. Wśród rozstrzelanych był m.in. ostatni Prezydent Włocławka Witold Mystkowski.

W tym czasie spalono przedmieście Włocławka, Grzywno, zamieszkałe przez 8 tys. najuboższej ludności Włocławka, których częściowo wymordowano na miejscu, a częściowo wywieziono w nieznanym kierunku.

Wysiedlenia z ziem wcielonych do Rzeszy obok przymusowej germanizacji były następnym środkiem zmiany składu narodowościowego. Akcja wysiedleńcza ludności polskiej trwała bez przerwy do roku 1942.

Od połowy 1940 r. zaczęto zamykać w gettach ludność żydowską. Natomiast wysiedlenia ludności żydowskiej zaczęły się znacznie

wcześniej. Getto włocławskie zostało założone w kwietniu 1940 r. w dzielnicy Rakutówek, w którym zamknięto 13 tys. Żydów z Włocławka i powiatu włocławskiego. Do 1942 r., a więc do chwili likwidacji getta, pozostało już tylko 6 tys. Pozostałą przy życiu ludność wywieziono do obozu koncentracyjnego w Chełmnie nad Nerem i tam zamordowano.

Włocławek wraz z powiatem objęty był działaniami przeprowadzonymi przez I Front Białoruski, który prowadził operacje bojowe na osi Łódź-Poznań-Bydgoszcz. 20.I.1945 r. wyzwolony został Włocławek i tego samego dnia powstały w mieście pierwsze organy władzy. Były to: Komitet Obywatelski i Rada Robotnicza Włocławka.

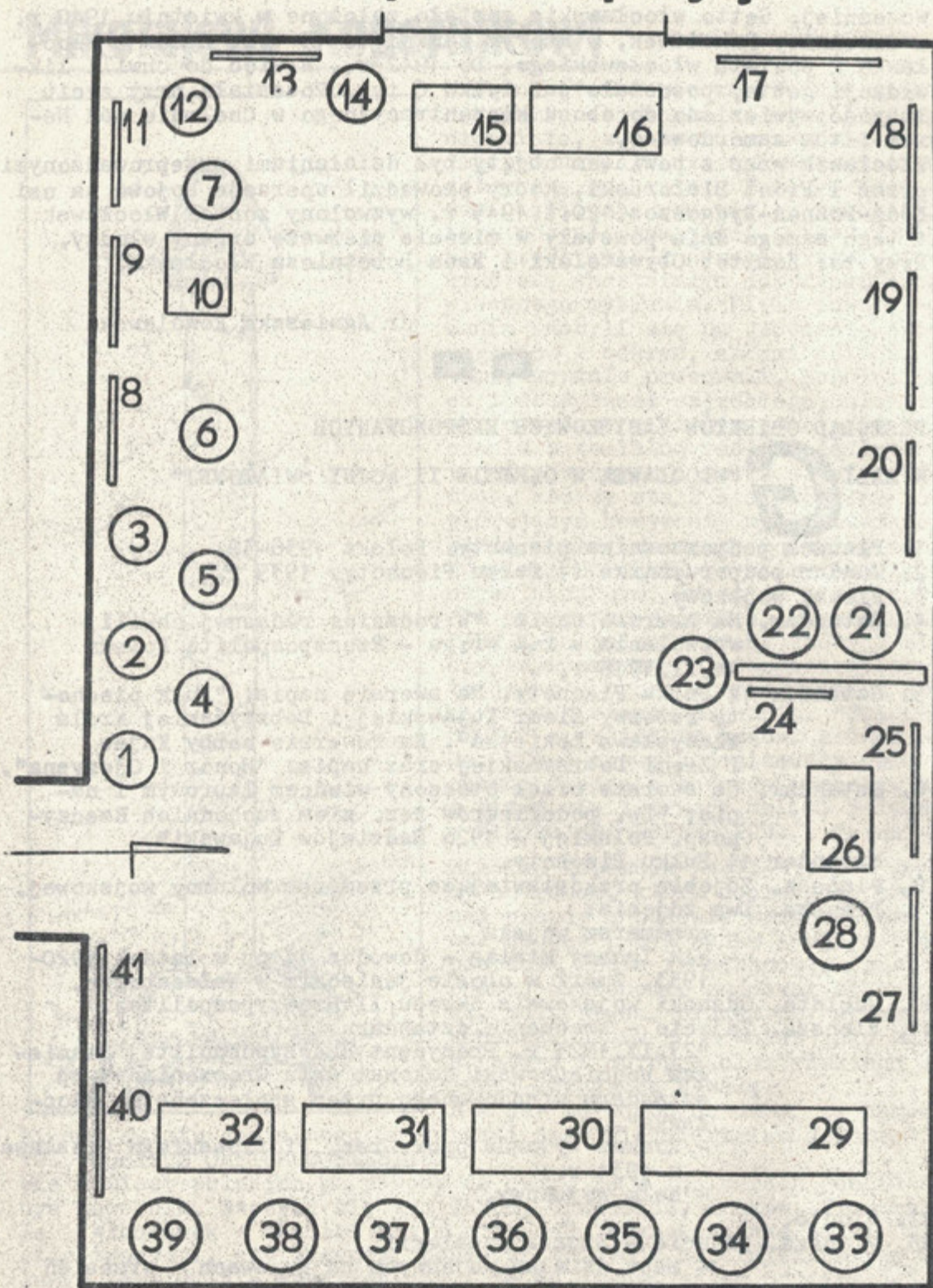
dr Agnieszka Kowalewska



#### PRZEGLĄD OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH EKSPONOWANYCH

#### W SALI **G** "WŁOCŁÁWEK W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ"

1. Płaszcz podporucznika piechoty. Polska 1936-39.
2. Mundur podporucznika 14 Pułku Piechoty. 1939 r.
3. Plecak wojskowy.
4. Sztandar. Na awersie napis: "W rocznicę radosnej chwili wyzwolenia z rąk wroga - Rzeczpospolitą Polską 11.XI.1918 r."
5. Sztandar 14 Pułku Piechoty. Na awersie napis: "Pułk piechoty rezerwy Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej Króla Władysława Łokietka". Na rewersie herby Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej oraz napis: "Honor i Ojczyzna".
6. Sztandar. Na awersie orzeł otoczony wieńcem laurowym i napis: "Zw. podoficerów rez. ziem zachodnich Rzeczyposp. Polskiej - 1926 Radziejów Kujawski".
7. Sztandar 14 Pułku Piechoty.
8. Plansza. Zdjęcie przedstawiające przemarsz kolumny wojskowej.
9. Plansza. Dwa zdjęcia:
  - przemarsz wojska
  - płk Ignacy Misiąg - dowódca 14 pp w latach 1920-1933. Zmarł w obozie jenieckim w Waldenbergu.
10. Gablota. Odznaki wojskowe z okresu II Rzeczypospolitej.
11. Plansza. Zdjęcie - Wręczenie sztandaru.
  - "27.IX.1923 r. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski dokonał aktu wręczenia 14 pp sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo Włocławka".
  - Rozkaz wyjazdu ppor. rez. Piotrowskiego Czesława z 1934 r.,
  - hełm wojskowy.
12. Siodło.
13. Plansza. Zdjęcie - Szarża kawalerii.
  - Mapa działań wojennych na Kujawach - wrzesień 1939 r.
14. Kurtka wojskowa oficera żandarmerii. Wz. 1936.
15. Gablota
16. Gablota - odznaki wojskowe i pamiątkowe z okresu II Rzeczyposp.

sala **G**-plan ekspozycji

17. Plansza. Cztery zdjęcia przedstawiające likwidację Grzywna /dzielnicy Włocławka/  
 - Gazeta "ABC dla Włocławka i Kujaw" 15.9.1939 r.  
 - Gazeta "Leslauer Bote - ABC dla Włocławka i Kujaw" 11.10.1939 r.
18. Plansza. Dwa zdjęcia.  
 "Od grudnia 1939 r. okupant rozpoczął wysiedlanie ludności polskiej z Włocławka. Akcja wysiedleńcza trwała bez przerwy do 1942 r. i objęła 30% ludności zamieszkałej we Włocławku".
19. Plansza. Cztery zdjęcia.  
 "Bezwzględne metody działalności Niemców były przyczyną ogromnych strat w stanie biologicznym Włocławka. W latach 1939-1944 ubytek ludności polskiej obliczany jest na około 18 tys. osób. Mordowanie inteligencji i grabież dzieł sztuki doprowadziły do spustoszenia naszych dóbr kulturalnych - pomników większych tradycji narodu polskiego".
20. Plansza. Zdjęcie.  
 "W kwietniu 1940 r. utworzono getto, w którym zamknięto 13 tys. Żydów z miasta i powiatu włocławskiego. W czerwcu 1942 r. wywieziono i wymordowano w obozie koncentracyjnym w Chełmnie n/Nerem 6 tys. osób".  
 - dwie pałki do bicia.
21. Kurtka zimowa i spodnie letnie więźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.
22. Chodaki. Obóz koncentracyjny w Oświęcimiu.
23. Sztandar więźniów obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.
24. Niemieckie ogłoszenie o wykonaniu kary śmierci na Zygmuncie Warszawskim.
25. Plansza. Zdjęcia.  
 "Obrona przed całkowitą zagładą narodu stworzyła atmosferę sprzyjającą skupieniu się pozbawionego partii ruchu komunistycznego. 25.IV.1942 r. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Komitetu PPR w Płocku obejmujące swoją działalnością tereny Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. W maju 1942 r. we Włocławku przy ul. Długiej /dziś: J. Krasickiego/ w mieszkaniu Stanisława GORNIAKA z inicjatywy Fr. Olejniczaka oraz Pelagii Słotwińskiej powołano Komitet Powiatowy PPR. Przystąpiono do organizowania komórek partyjnych w fabryce fajansu, fabryce metalowej "Mühsama", Celulozie, Liodrucie".
26. Gablota. - pistolet maszynowy SCHAPAGIN. Model 1941 ZSRR.  
 - bagnet. ZSRR 1939-1945.  
 - karabin MOSIN - model 1891.  
 - rakietnica. Czechosłowacja 1939 r.  
 - pocisk wystrzeliany z moździerza.
27. Plansza. Pięć zdjęć.  
 - Franciszek Olejniczak  
 - Józef Celmer  
 - Józef Piekarski  
 - Stefan Przybyszewski  
 - Pelagia Słotwińska  
 Obwieszczenie o skazaniu na karę śmierci 140 polskich działaczy partyjnych. 21.03.1944 r.
28. Sztandar. Na awersie napis: "Polski Związek b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych - Koło Włocławek".

29. Gablota. - bagnet tulejkowy wz 1852 r. do rosyjskiego karabinu kapiszonowego,  
 - bagnet tulejkowy do Kb MOSIN wz. 1891/30,  
 - bagnet wz. 1867 do Kb KROPATSCHKA,  
 - bagnet wz. 1895 do Kb MANNLICHER,  
 - bagnet wz. 1870 do Kb WERNLA,  
 - bagnet-szabla wz. 1860 do Kb DELUIGNE,  
 - bagnet kordelasowy wz. 1874 do Kb GRAS,  
 - bagnet mieczowy wz. 1916 do Kb BERTHIER,  
 - bagnet polski wz. 1922 do Kb MAUSER,  
 - bagnet-nożyce. Polska, wzór AKM - 7,62,  
 - rewolwer NAGANT. ZSRR 1944,  
 - pistolet WALTHER. Niemcy 1938,  
 - pistolet PARABELLUM. Niemcy 1908,  
 - pistolet BROWNINGS - patent,  
 - pistolet MAUSER wz. 1896. Niemcy. Kaliber 7,6 mm.
30. Gablota. Odznaki i odznaczenia polskie i zagraniczne z okresu II wojny światowej.
31. Gablota. Polskie odznaczenia państwowe i wojskowe.
32. Gablota. Polskie odznaczenia wojskowe.
33. Płaszcz-namiet żołnierza 1 DP im. T. Kościuszki. 1945 r.
34. Płaszcz oficerski. 1 DP im. T. Kościuszki. 1943 r.
35. Mundur oficerski. 1 DP im. T. Kościuszki.
36. Bluza sierżanta V Kresowej Dywizji Piechoty. Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie /PSZ/.
37. Mundur lotnika. PSZ na Zachodzie.
38. Muntur letni III Dyw. Strzelców Karpackich. PSZ we Włoszech.
39. Bluza. I Dyw. Pancerna Armii Kanadyjskiej. PSZ.
40. Plansza. - Wyzwolenie Włocławka /szkic-mapka/  
 - Odezwa Rządu Tymczasowego do ludności na terenach nowowyzwolonych. Lublin 17.01.1945 r.
41. Plansza. Zdjęcie.  
 "Nadanie własności ziemi chłopom w Kowalu - luty 1945 r."  
 - Gazeta "Rzeczypospolita" z 20.01.1945 r.

Opracował  
 Andrzej Szczepański

## Zamiast zakończenia.

Organizacja Muzeum Historii Włocławka w dwóch zabytkowych kamienicach wymagała dobudowania nowej części mieszczącej potrzebny hall i szatnię. Prace adaptacyjne i budowlane trwały w latach 1966-1972. W tym czasie zagospodarowano również otoczenie Muzeum - wykonano taras, na którym odbywają się imprezy plenerowe, utworzono rabaty i trawniki. Wschodnia elewacja budynku, ściana przy wejściu i mur ogradzający podwórze od strony wschodniej zostały ozdobione współczesnymi kompozycjami ceramicznymi Elżbiety Piwek-Białoborskiej i Wita Płazewskiego. W małym atrium pomiędzy budynkami stanęła fontanna wykonana przez Antoniego Bisagę.

Antoni Bisaga ukończył Wydział Rzeźby pod kierunkiem X. Dunikowskiego i B. Michałowskiego w PWSP we Wrocławiu. W latach 1966-1979 pracował w Zakładach Ceramiki Stołowej we Włocławku jako projektant przede wszystkim porcelany. Obecnie zajmuje się głównie projektowaniem wnętrza.

Wit Płażewski - rzeźbiarz i ceramik, ukończył rzeźbę w PWSP w Gdańsku, dyplom uzyskał na Wydziale Ceramiki we Wrocławiu w 1957 r. Od 1958 r. związany z Grupą Kujawską, brał udział w wielu wystawach. Obecnie mieszka i pracuje w Inowrocławiu.

Elżbieta Piwek-Białoborska - absolwentka Wydziału Szkła i Ceramiki PWSP we Wrocławiu. Od 1953 r. pracowała w Zakładach Ceramiki Stołowej. Członek Grupy Kujawskiej. Prowadziła także działalność pedagogiczną.

Dekoracja kompleksu muzealnego nowoczesnymi, barwnymi formami ceramicznymi to symbol związku miasta z przemysłem ceramicznym i kolejny dowód ożywionej w tym czasie działalności miejscowych artystów-ceramików.

Napływ artystów ceramików do Włocławka rozpoczął się od momentu utworzenia w 1952 r. Ośrodka Wzorującego Zakładów Ceramiki Stołowej. Przybyli do miasta Jan Sowiński, Wit Płażewski, Elżbieta Piwek-Białoborska, Antoni Bisaga, oprócz projektowania przemysłowego tworzyli ceramikę unikatową, którą często eksponowali na wystawach Grupy Kujawskiej.

Panneaux dekoracyjne E. Piwek-Białoborskiej to wielobarwno-złocista kompozycja wmontowana w metalowe obramienie, przedstawiająca formy ceramiki użytkowej. Umieszczone na wschodniej ścianie duże, pojedyncze plakiety mają kształt lecających ptaków i słońca.

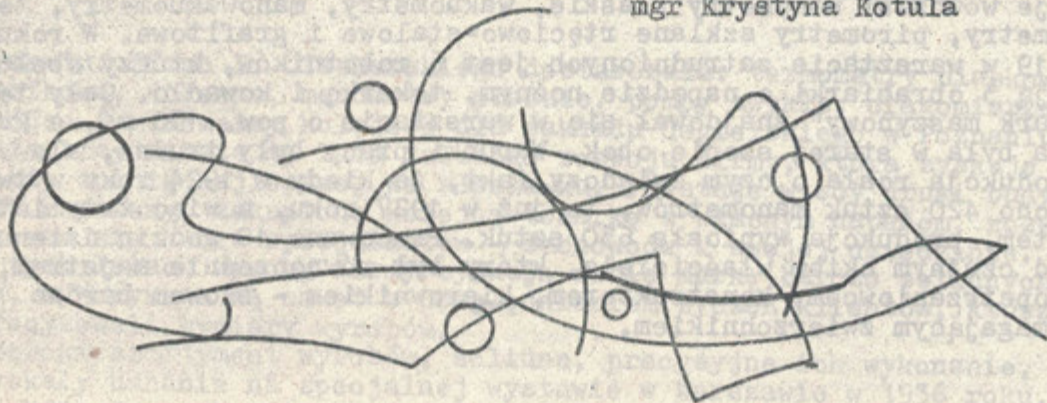
Niska ściana muru obiegającego podwórze jest tłem 8 medalionów Wita Płażewskiego, których treść nawiązuje do ekspozycji znajdujących się w Muzeum. Przedstawione w medalionach ilustracje zabytków są symbolami kolekcji archeologicznej, numizmatycznej, bądź rzeźmiosła, daty mówią o historii miasta i regionu od czasów najdawniejszych do roku 1945.

Fontanna A. Bisagi w tonacji niebisko-zielonej swym kształtem nawiązuje do form roślinnych. "Ogrodowe" wyposażenie atrium uzupełniają kwietniki wykonane przez tego samego artystę.

W dobudowanej części Muzeum oraz na podwórzu znalazły miejsce również zabytki. Na północną ścianę hallu zostało przeniesione malowidło ścienne, olejne z XIX/XX w. przedstawiające panoramę Włocławka. Trudny zabieg translokacji malowidła pierwotnie znajdującego się na klatce schodowej w budynku przy ul. Łęskiej 29 został przeprowadzony przez pracowników PKZ z Torunia.

W 1983 r. na podwórzu przeniesiono interesujący zabytek archeologiczny - grób skrzynkowy ludności kultury wschodniopomorskiej /400 r. p.n.e./ znajdujący się pierwotnie w Złotopolu gm. Lipno.

mgr Krystyna Kotula





# KUJAWSKA FABRYKA MANOMETRÓW

we Włocławku

Jest rok 1916.  
Włocławek.

Na niewielkiej posesji przy zbiegu ulic Stodólnej /dziś: Armii Czerwonej/ i Ogniowej /dziś: ul. Sempołowskiej/ powstaje warsztat fizyko-chemiczny, którego właścicielem jest Ignacy CIECHURSKI. I zapewne pan Ignacy, jak i jego żona Domicela, nie wiedzieli, że ten skromny warsztat da początek istniejącej do dziś fabryce ciśnieniomierzy.

Dzisiejsza KUJAWSKA FABRYKA MANOMETRÓW - fabryka nie mająca równej sobie w kraju i licząca się również wśród przedsiębiorstw tego typu w świecie, sięga swym rodowodem do tego małego warsztatu sprzed 70-ciu lat.

Jak wtedy wyglądał ten warsztat? Co w nim produkowano? Jakie były jego koleje losu? W jaki sposób przekształcił się w fabrykę, o której we Włocławku mówi się z nieukrywaną dumą?

Zacznijmy znów od Ignacego Ciechurskiego.

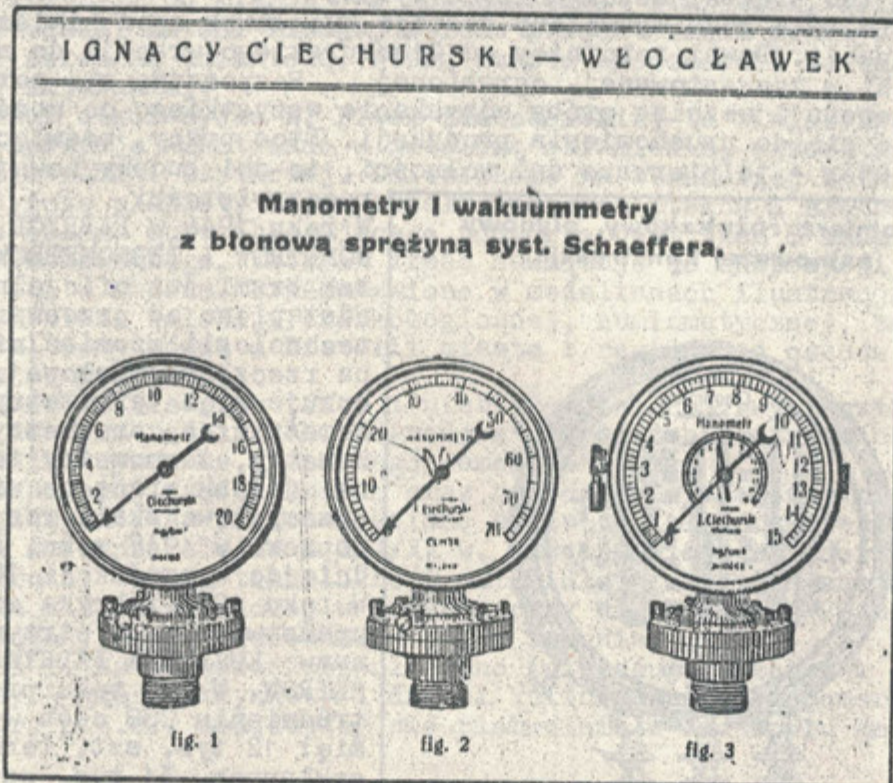
Koniec XIX i początek XX wieku. Kapitalistyczne formy produkcji sprzyjają rozwojowi przemysłu, który potrzebował coraz więcej różnego rodzaju sprzętu pomiarowego i aparatów fizycznych, chemicznych, meteorologicznych itp. W roku 1860 Henryk Neuman uruchamia warsztat produkujący tego rodzaju sprzęt. Zatrudnia w nim na długie lata jako majstra - Ignacego Ciechurskiego. Tenże Ignacy Ciechurski po latach, bo w 1916 roku, idzie w ślady swojego dotychczasowego dobrodzieja i otwiera własny warsztat, w którym dokonuje się głównie napraw aparatury pomiarowej i laboratoryjnej. Owcześnie trudności materiałowe z konieczności ograniczają nową produkcję, ale solidność wykonywanych napraw wydaje Ciechurskiemu doskonałą opinię i zdobywa mu coraz więcej odbiorców.

Po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku warsztat Ignacego Ciechurskiego rozszerza zakres produkcji i zwiększa jej ilość. Produkuje wówczas: manometry płaskie, wakuometry, manowakuometry, termometry, pirometry szklane rtęciowo-stalowe i grafitowe. W roku 1919 w warsztacie zatrudnionych jest 6 robotników, którzy obsługują 3 obrabiarki o napędzie nożnym, tokarkę i kowadło. Cały ten "park maszynowy" znajdował się w warsztacie o pow. 130 m<sup>2</sup>, a kuźnia była w starej szopie obok. Warunki pracy były trudne, ale produkcja rosła o czym świadczy fakt, że kiedy w 1924 roku wytworzono 420 sztuk manometrów, to już w 1927 roku, a więc trzy lata potem, produkcja wyniosła 650 sztuk. Pracowano 10 godzin dziennie pod czujnym okiem właściciela, który był równocześnie majstrem, zaopatrzeniowcem, konstruktorem, kierownikiem - słowem bardzo wymagającym zwierzchnikiem.



Ciężkie warunki pracy, słabe zarobki, wydłużony dzień pracy, leżały u podstaw pierwszego buntu robotników, który miał miejsce w firmie Ciechurskiego w 1923 roku. Zapewne niewiele wówczas wywalczone, ale warto odnotować, że w 1925 roku rozpoczęto rozbudowę skromnego warsztatu, aby po dwóch latach, tj. w 1927 roku zainstalować maszyny w nowym budynku murowanym. Ale zanim rozpoczęto pracę w nowym budynku miał miejsce kolejny bunt robotników. W 1926 roku robotnicy zażądali zwiększenia wynagrodzenia o 10 groszy za godzinę pracy, lecz uzyskali jedynie zwycięstwo połowiczne - płacę podwyższono tylko nielicznym robotnikom, o których wysokich kwalifikacjach wiedział właściciel i którzy byli mu niezbędni w warsztacie.

Po rozbudowie /w 1927 roku/ w warsztacie zatrudnionych było 21 osób, dla których zwiększono ilość maszyn o 3 nowe tokarki i jeden silnik elektryczny. Umożliwiło to zmianę produkowanego asor-



tymentu. Firma I. Ciechurskiego dostarczała: termometry piaskowe, szafkowe, ściennie, manometry płaskie, pompy zwykłe, ciągomierze, króćce i manometry kolejowe dla zakładu Cegielskiego w Poznaniu. Lata trzydzieste to lata dalszego rozwoju firmy, która zyskuje sobie opinię najlepszej we Włocławku. Powstaje wtedy drugi budynek murowany, zakupiono kolejną tokarkę z własnym napędem, rozszerza się kadra specjalistów - fachowców w swojej dziedzinie. W tych latach wyroby firmy zyskują sobie markę bardzo solidnych, ba, wykonywane są nawet z uwzględnieniem życzeń klientów, którzy precyzowali wymiary wyrobów. Szeroki asortyment wyrobów, solidne, precyzyjne ich wykonanie, zyskały uznanie na specjalnej wystawie w Warszawie w 1936 roku, na której wyroby firmy "I. Ciechurski" otrzymały złoty medal.

To wyróżnienie otrzymała fabryka w roku, który był rokiem jej jubileuszu - 20 lat istnienia.

W roku 1938 umiera Ignacy Ciechurski - założyciel zakładu, którego zastępuje teraz syn - Leopold. Kierowany przez niego zakład w 1939 roku zatrudnia 105 osób, a zwiększona ilość maszyn rozmieszczona jest w warsztacie o powierzchni 560 m<sup>2</sup>.

Wybuch wojny nie przerywa pracy w zakładzie. Okupant hitlerowski zmienia jedynie profil produkcji - wytwarza się teraz części do pocisków sterowanych V-1, V-2, zapalniki, części do bomb i części do wyposażenia łodzi podwodnych. Zwiększono powierzchnię produkcyjną do 720 m<sup>2</sup> i zatrudniono 230 osób.

Znamiennym faktem w historii fabryki staje się powołanie zakładowej organizacji "Sierp i młot" - organizacji oporu przeciw okupantowi. Za działalność tej organizacji kilku jej członków aresztowano i zesłano do obozów koncentracyjnych. W 1944 roku w obawie przed zbliżającym się frontem zarządzają Niemcy ewakuację fabryki i demontaż maszyn. Robotnicy z narażeniem życia opóźniają ten proces, dezorganizują wywóz.

20 stycznia 1945 roku wyzwolony zostaje Włocławek spod hitlerowskiej okupacji. Dawni robotnicy od Ciechurskiego wracają do swojej fabryki - zdewastowanej, ograbionej... Rozpoczyna się porządkowanie terenu i mozolne próby odzyskania wszystkiego co może przyczynić się do uruchomienia produkcji. Etos pracy, poświęcenie i wielki upór - to pierwsze dni wolności, to dni budowy nowej

rzeczywistości.

W roku 1946 w FABRYCE MANOMETROW I TERMOMETROW, bo tak brzmi już oficjalna nazwa, odstąpiono od przestarzałej technologii rzemieślniczej na rzecz przemysłowej. Produkuje się: termometry manometryczne, areometry, manometry, termometry techniczne, jednak pracę na większą, przemysłową skalę rozpoczęto dopiero w 1947 roku, zatrudniając w produkcji 180 osób. W roku 1949 fabryka zostaje upaństwowiona i otrzymuje nazwę KUJAWSKA FABRYKA MANOMETROW. W tym roku przy zatrudnieniu 288 osób wytwarza się: 12 tys. szt. termometrów szklanych, 31 tys. szt. manometrów i 14 tys. szt. gęstościomierzy. Kolejne lata to dalszy rozwój produkcji, modernizacji fabryki, to polepszenia bazy socjalnej. Powstają również dwa oddziały zamiejscowe w Lipnie i Piotrkowie Kujawskim.

A dzisiejsza fabryka?

Z upływem lat w ramach rozbudowy i modernizacji budynków powiększyła się powierzchnia produkcyjna fabryki, wzrosło

#### Ciągomiernik różniczkowy, płynowy najnowszej konstrukcji.

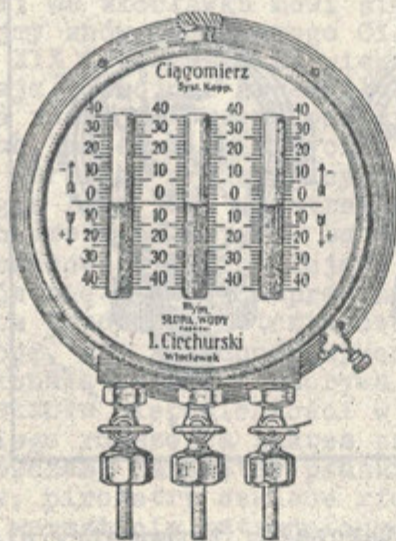


fig. 34

Ciągomiernik wyżej uwidoczniiony działa za pomocą gliceryny zabarwionej, która wypełnia do połowy okienka ciągomiernika. Jeżeli przyrząd jest czynny wskazuje z nadzwyczajną dokładnością ciąg, lub ciśnienie w kominie wzgl. w kanałach dymowych.

Przyrządem takim można mierzyć ciąg w 3-ch różnych kotłach lub w 3-ch różnych miejscach jednego kotła np. w kominie, nad rusztem i pod rusztem. Gwarantujemy dokładnych i czułych wskazań.

zatrudnienie /w sierpniu 1985 roku - 1745 osób/, poszerzono asortyment produkowanych wyrobów. Jedno się nie zmieniło: nadal wyroby fabryki cechuje dobra jakość, rzetelne wykonanie ich i niezawodność w działaniu.

Asortyment produkcji utrzymuje się prawie ten sam od wielu już lat. Co prawda zrezygnowano z produkcji niektórych wyrobów, lecz wartość produkcji, jak również wzrost ilościowy wybranych produktów jest bardzo wyraźny. Np. w 1980 roku wyprodukowano 1,9 mln szt. ciśnieniomierzy, a już w 1985 roku osiągnięto wielkość 3,1 mln sztuk. Termometrów produkuje się 90 tys. szt. rocznie, a poszukiwanych przez zmotoryzowanych nożnych pompek samochodowych dostarcza się na rynek 50 tys. sztuk.

Do roku 1990 planuje się w KFM dalsze zwiększenie produkcji ciśnieniomierzy tak, aby osiągnąć wielkość produkcji rzędu 5,5 mln sztuk. Dotyczy to produkcji wielkoseryjnej już prowadzonej, jak i wyrobów nowych, tj. manometrów specjalnych: precyzyjnych, wstrząsoodpornych itp. Doskonała jakość wyrobów KFM pozwala kierować 25% całej produkcji na eksport. W 1985 roku wyroby z włocławskich "Manometrów" wysyłano do 18 krajów, w tym do głównego odbiorcy - Jugosławii, jak i do: RFN, Anglii, Kanady, Szwajcarii, Holandii, Egiptu, Grecji. Osiągnięciem jest również skierowanie 400 tys. sztuk manometrów do opón samochodowych do ZSRR.

#### X

Kujawska Fabryka Manometrów w 1986 roku obchodziła 70-lecie swojego istnienia. Droga od małego warsztatu rzemieślniczego do poważnego przedsiębiorstwa nie była łatwa, ale to czym dziś jest KFM zawdzięcza ludziom, ich wytrwałości, zaangażowaniu i uporowi.

#### KK

Autor serdecznie dziękuje Panu Mieczysławowi KUCZYŃSKIEMU byłemu pracownikowi Kujawskiej Fabryki Manometrów w latach 1923-1974, za życzliwe uwagi przy ostatecznej redakcji artykułu.

## W uzupełnieniu

Dla nieobytego z techniką Czytelnika niektóre nazwy wyrobów z fabryki I. Ciechurskiego, jak i z KFM mogą być niejasne. Chcąc tę niedoskonałość wyeliminować podajemy kilka wyjaśnień, nie pretendujących zresztą do precyzyjnego, technicznego określenia wyrobu. Zatem WAKUOMETR - inaczej ciśnieniomierz, to przyrząd do mierzenia ciśnień mniejszych od ciśnienia atmosferycznego. MANOMETR - przyrząd do mierzenia ciśnienia powietrza, pary, gazu w zamkniętej przestrzeni, stąd wynika, że MANOWAKUOMETR to manometr do pomiaru ciśnienia w zamkniętej przestrzeni, niższego lub wyższego od ciśnienia atmosferycznego.

Zasada działania ciśnieniomierzy polega na odkształcaniu sprężyny rurkowej pod wpływem ciśnienia. Ze względu na to, że manometry stosowane są do mierzenia parametrów różnych par, gazów, agresywnych chemicznie, obojętnych lub nie obojętnych na określone metale, stopy itp. rozróżnia się ich wiele odmian, jak: manometry hydrauliczne, kontaktowe, spawalnicze, chłodnicze, wstrząsoodporne, tropikalne, profilowe, potencjometryczne itp.

PIROMETR - to przyrząd do mierzenia wysokich temperatur bez kontaktu bezpośredniego z badanym ciałem. Zasadą działania jest wykorzystanie zmian różnych właściwości danego ciała /np. oporu elektrycznego/ w zależności od temperatury. Określenie pirometru "rtęciowo-stalowy", "grafitowy" odnosi się do materiału, który w nim zastosowano w celu osiągnięcia żądanego efektu pomiarowego. Np. pirometr grafitowy mierzy temperaturę w zakresie od 0 do 1000°C.

CIĄGOMIERZ - w katalogu wyrobów firmy "I. Ciechurski" z okresu międzywojennego, na stronie 14 podano: "Do poznania warunków w jakich odbywa się palenie pod kotłami, koniecznym jest mierzyć siłę ciągu w kominie i kanałach paleniskowych. Do tego celu służą aparaty - ciągomierze /.../ Wyrabiamy również ciągomierze różniczkowe do określania siły ciągu w 2-ch miejscach. Ciągomierze tego typu posiadają 2 wloty, wskutek czego daje się odczytać różnica ciągów, czyli opór w przewodach dymowych".

KK

## Chwila refleksji

### PRZEWODNICTWO TURYSTYCZNE

Charakterystyczna dla naszej współczesności jest olbrzymia liczba podróżujących. Przyczyną tego niezwykle dynamicznego zjawiska społecznego jest m.in. wzrost dochodów, przedłużanie się życia jednostek, rozwój oświaty, skracanie czasu pracy, rozwój środków transportu, a także poparcie państwa i ONZ dla powszechnego ruchu turystycznego.

W masowej tej wędrówce, z którą wiążą się liczne problemy natury społecznej, bardzo istotną rolę pełnią przewodnicy.

Przewodnictwo turystyczne ma ważne i poczesne miejsce w utrwalaniu, pogłębianiu i rozszerzaniu kultury i oświaty w bardzo szerokich kręgach społecznych. I to zarówno w polskich, jak i w przekazywaniu tych wartości dużej rzeszy obcokrajowców, którzy niejednokrotnie stykają się z naszą kulturą narodową po raz pierwszy i często jedyny.

Przewodnictwo turystyczno-krajoznawcze spełnia jeszcze jedną i to doniosłą rolę. Odkrywa piękno, uczy je dostrzegać w przyrodzie,

w zabytkach architektury, w tradycjach i zwyczajach regionalnych, w historii i legendach, w przeszłości i teraźniejszości. Spełnia więc rolę nie tylko informatora, ale nauczyciela, wychowawcy a dla wielu odkrywcy nie znanego im dotąd świata.

W grupie ludzi, którzy odkrywali piękno polskiego krajobrazu, a swoim rozmiłowaniem i pasją poznawania kraju tworzyli podwaliny do powstania przewodnictwa, niepoślednią rolę odegrali: Aleksander Janowski, dr Mieczysław Orłowicz, dr Tytus Chałubiński, prof. Maksymilian Siła-Nowicki. Z inicjatywy pasjonatów powstają kolejno: w 1873 roku Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, w 1906 - Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, a w 1909 roku Mariusz Zaruski i Mieczysław Karłowicz powołują w Zakopanem Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe /TOPR/. Tak więc ludzie ci, którzy swoim odczuwaniem piękna przyrody i rozumieniem potrzeby obcowania z tą przyrodą tworzyli formy zorganizowanego jej odbioru, przyczynili się do powstania i rozwinięcia przewodnictwa turystycznego.

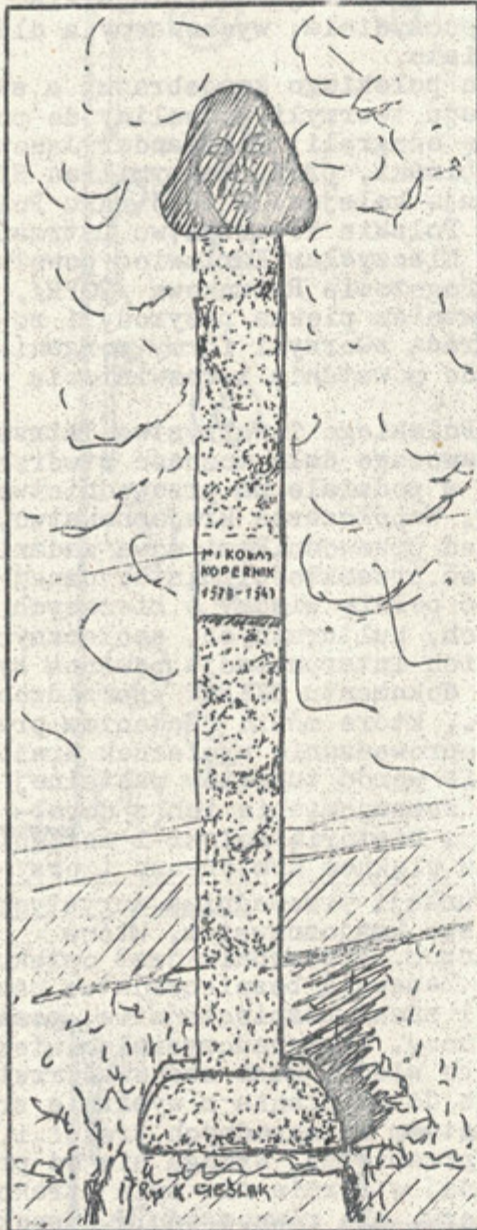
Powstanie w 1950 r. PTTK z połączenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dało możliwość stworzenia ujednoczonej formy przewodnictwa, w podziale na przewodnictwo górskie i nizinne, terenowe i miejskie. Współczesne krajoznawstwo, będące elementem turystyki, stawia przed przewodnikami nowe zadania. Nie wystarcza już dzisiaj sama znajomość przeszłości historycznej kraju. Dzisiaj przewodnik musi posiadać pełnię wiedzy o bieżących wydarzeniach politycznych, gospodarczych, kulturalnych, społecznych itp., tak w kraju jak i za granicą, a ich interpretacja powinna być z duchem socjalizmu. Wynika to także z dokumentu GKKFiT /zarządzenie nr 26 Przewodniczącego GKKFiT z 1968 r., które mówi: "Zadaniem przewodnika turystycznego jest metodyczne oprowadzanie wycieczek krajowych i zagranicznych, a nadto krzewienie wśród turystów rzetelnej wiedzy o Polsce, w szczególności przez zaznajomienie ich z dorobkiem kulturalnym i gospodarczym kraju, z historią Polski i osiągnięciami budownictwa socjalistycznego oraz pięknem krajobrazu i przy-

rody." To formalno-prawne określenie funkcji przewodnika turystycznego daje niejako wykładnię współczesnego krajoznawstwa, które "zaszczepiać" powinno się swoim słuchaczom. Przewodnik jest opiekunem powierzonych jego pieczy turystów. Zapewnia bezpieczeństwo uczestników w oparciu o znajomość przepisów i zasad bezpieczeństwa, posiada umiejętności niesienia pierwszej pomocy. Jest nauczycielem wiedzy o Polsce i współczesnym świecie. Tę jego wiedzę musi cechować rzetelność, aktualność i autentyczność. Mając do czynienia z wybitnie zróżnicowanym audytorium, a ponadto z bogactwem różnorodnych treści i wytworów narzuconych przez trasę, którą przemierza, wymaga się od przewodnika wszechstronnej wiedzy przekazanej w formie nie tyle atrakcyjnej, by nie tylko zainteresować słuchaczy, ale równocześnie zaspokoić ich ciekawość.

Do wszystkich wymienionych funkcji jakie spełniać powinien przewodnik dodać należy takie cechy osobiste jak: dykcja, prezencja, umiejętność nawiązania kontaktów, zaradność i refleks. Niekonfliktowość, punktualność, obowiązkowość, zdyscyplinowanie, życzliwość, troskliwość i pogodny sposób bycia uzupełniają te cechy, które powinny się rysować w całości sylwetki przewodnika i jego roli we współczesnym społeczeństwie polskim.

Karol Wierzbicki

## Mikołajowi Kopernikowi



Mroczne średniowiecze rzucało jeszcze na ziemię złowrogie cienie, gdy zrazu nieśmiało, a potem z coraz większym impetem nowe prądy renesansu rozchodziły się po krajach Europy. Nowe idee nieśli za sobą wielcy tegoż świata - uczeni, humaniści, filozofowie - ci, którzy mieli odwagę przeciwstawić się skostniałym doktrynom średniowiecznego myślenia. Mieli odwagę - ale zanim zdobyli się na głoszenie swoich poglądów i odkryć, całymi dniami, latami, zmuszeni pracowali. Mozolna praca i właściwość szerokiego, niczym nie skrępowanego widzenia świata, w połączeniu z genialną zdolnością interpretacji poznanych zjawisk - dały światu tych, którzy stali się światłem rozpierającym horyzonty myśli ludzkiej. Wśród wielu luminary polskiej nauki nazwisko KOPERNIK błyszczy światłem najsilniejszym, światłem przekraczającym sfery wszechświata. Nazwisko KOPERNIK to jedno z tych, których blask ożywia szarżyznę historycznego trwania, to jedno z tych, które wyznacza granicę nowych etapów poznania. "SOL OMNIA REGIT" - wszystkim rządzi słońce - słowa, które zrewolucjonizowały całą ówczesną wiedzę o budowie wszechświata, a stały się i trwają dzięki Polakowi - Mikołajowi KOPERNIKOWI z Torunia.

Mikołaj Kopernik /1473-1543/ - genialny astronom, który dociekając obiektywnej prawdy o budowie wszechświata "wstrzymał słońce", był synem swojego wieku - postacią iście renesansową. Prócz ukochanej astronomii zajmował się medycyną, malarstwem, prawem czy wreszcie ekonomią. Znamy go również jako administratora i obrońcę olsztyńskiego grodu przed krzyżacką nawałą.

Dla nas to powód do dumy, że naród polski dał światu genialnego uczonego i jego nieśmiertelne dzieło "DE REVOLUTIONIBUS ORBIUM COELESTIUM".

Wiele miast polskich ma powody do dumy, że w ich murach gościł niegdyś Kopernik. Szczęśliwi są tym Toruń, Grudziądz, Kraków, Frombork, ale i Włocławek - chociaż w tym przypadku stosowniejsze będzie ulec sile tradycji, czy legendy, ponieważ tradycja kopernikańska we Włocławku jest silnie zakorzeniona i to od dawna, zatem pójdźmy jej śladem.

Po śmierci ojca /1483/ - Mikołaj i Andrzej Kopernikowie oddani zostają pod opiekę kanonika kujawskiego, stryja - Żukasza Watzenrode, któ-

ry zdecydował o ich dalszym losie, a przede wszystkim o wykształceniu. Pozostawiając historykom spór co do kwestii, która szkoła przyjęła w swoje progi młodych Koperników - w Chełmie czy Włocławku - poznajmy średniowieczny "Włocław" szukając tam tych szczegółów, które związane są z Kopernikiem.

Włocławek z przełomu wieków XV i XVI jawi się jako prężny ośrodek handlu zbożem spławianym Wisłą do Gdańska, jak również jako ośrodek kultury umysłowej. Z tym miastem związani są Piotr z Bnina Moszyński i Maciej Drzewicki, który wspólnie z Kallimachem stanowił bliskie otoczenie królewskiego tronu. Tu mieszkał Mikołaj Wodka Abstemius - lekarz i astronom, członek kapituły włocławskiej, były wykładowca uniwersytetu w Bolonii. Włocławska szkoła katedralna miała charakter szkoły wstępnej, przygotowującej do dalszej nauki na uniwersytecie, a poziom nauczania był względnie wysoki dzięki zabiegom patrona - Piotra z Bnina i jego wysoce kulturalnego i uczonego grona gości.

W takiej atmosferze "... świat sennych marzeń i niezmaconej harmonii wszechświata poznać mógł we Włocławku Mikołaj Kopernik". Wtajemnicza go nie kto inny, chyba tylko wspomniany doktor Mikołaj Wodka. "I tak właśnie los sprawił, że spotkali się: mistrz - Mikołaj Wodka i uczeń Mikołaj Kopernik. Mistrz - znawca astronomiki, czyli teorii zegarów słonecznych staje się tym, który jako pierwszy "odkrył" przed Kopernikiem niebo". Snując dalej tę opowieść stwierdzimy, że zegar słoneczny, który dziś znajduje się na ścianie kaplicy NMP przy włocławskiej katedrze zaprojektowany został przez Kopernika wspólnie z "drugim jeszcze uczniem". Jeśli nie jest to jeden młot więcej, uczniem tym był niewątpliwie doktor Mikołaj Wodka. Włocławski zegar słoneczny, tradycyjnie związany z osobą Kopernika, odznacza się prostotą konstrukcji. Dziś tylko jeden, kiedy dwa, metalowe pręty w słonecznym dniu rzucając cień na tarczę, pozwalały odmierzać czas. Uwzględniając szerokość i długość geograficzną oraz nachylenie ekliptyczne zegar wskazywał dość dokładnie czas miejscowy. Łacińska sentencja nad zegarem brzmi w języku polskim:

"Patrz tutaj na Ciebie ... pręt, cień, znaki zodiaku  
By Ci przywieść na pamięć to, co oznaczać mają  
Cień od prawa wskazuje, która godzina biegnie  
Pouczać, że życie Twe tak samo przemija  
A zaś pręcik mniejszy dziwną sztuką poucza  
W którym znaku niebieskim oko świata się kręci  
A jeśli byś chciał wiedzieć, ile godzin dzień liczy  
Masz to jasno wskazane w samym środku tarczy".

Z nazwiskiem Kopernika związany jest nie tylko zegar słoneczny na katedralnej kaplicy, bowiem ma Włocławek jeszcze inne miejsca świadczące o kultywowaniu tradycji kopernikańskiej.

Utworzone w 1958 roku Liceum Ogólnokształcące na 15-lecie swojego istnienia otrzymało imię genialnego astronoma - Mikołaja Kopernika. W tym też 1973 roku wmurowano tablicę upamiętniającą ten ważny moment w życiu szkoły.

Na budynku Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej wmurowano w 1953 r. tablicę z napisem:

GENIUSZOWI POSTĘPOWEJ MYŚLI POLSKIEJ MIKOŁAJOWI  
KOPERNIKOWI, KTÓRY W NASZYM CRODZIE POBIERAŁ NAUKI  
TABLICĘ TĘ UFUNDOWAŁO W ROKU JEGO JUBILEUSZU  
SPOŁECZEŃSTWO ROBOTNICZEGO WŁOCŁAWKA.

Na niewielkim, ale uroczym placu przykatedralnym noszącym imię Mikołaja Kopernika, wśród drzew i niskiej zieleni, ustawiony jest skromny pomnik. Na granitowym cokole, surowym w swej prostej formie,

znajduje się spiżowy odlew przedstawiający głowę astronoma, a poniżej napis:

MIKOŁAJ KOPERNIK 1473-1543

Ciągłość tradycji kopernikańskiej przedłużono i na nasze dni, gdyż Włocławek włączono do Federacji Miast Kopernikańskich.

Andrzej Szczepański

Literatura:

1. A. Brückner - Dzieje kultury polskiej. KiW 1958.
2. J. Wasiutyński - Kopernik. Twórca nowego nieba. W-wa 1938, wyd. J. Przeworskiego.
3. M. Biskup, J. Dobrzycki - Mikołaj Kopernik - uczyony i obywatel. Interpress, W-wa 1972.
4. K. Górski - Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika, TNT 1968, Toruń.
5. K. Górski - Mikołaj Kopernik - środowisko społeczne, samotność, Ossolineum 1973.

---

Opracowanie redakcyjne i graficzne: Andrzej Szczepański

Współpraca: Grażyna Bartel

"Biuletyn Przewodnicki" ZW PTTK Włocławek ul. Dubois 1 tel. 412-80

Druk: WDK Włocławek. Zezwolenie GUKPiW Warszawa Nr GP.II-441/1541/85.

Nakład 150 egz. format A - 4. Nr zlec. 44/87